

Skazani na śmierć przez Arłukowicza

2 stycznia 2013

Chorzy na czerniaka umierają, bo Ministerstwo Zdrowia nie wpisało na listę leków refundowanych nowoczesnych specyfików na ten najgroźniejszy nowotwór. Tymczasem Agencja Oceny Technologii Medycznych już w listopadzie zalecała refundację leku o nazwie zelboraf.

W Polsce co roku wykrywa się od 2,5 do 3 tys. przypadków czerniaka. Około 40 proc. osób, u których stwierdzono tego raka skóry, umiera. Czerniak zabija szybko, a leczenie tradycyjnymi metodami nie przynosi oczekiwanych rezultatów.

– Ratunkiem dla wielu osób mógłby być zelboraf – mówi Barbara Pepke, szefowa Fundacji Gwiazda Nadziei pomagająca chorym na czerniaka. Większości chorych oraz ich rodzin nie stać na zakup specyfiku na wolnym rynku. Fora internetowe są pełne dramatycznych wpisów i wołania o pomoc. Jedna z kobiet, której 38-letni mąż umiera na czerniaka, napisała: „Sytuacja [jest – przyp. red.] beznadziejna, chemie, radioterapie nic nie pomogły, przyszła nadzieja, że trzeba zakupić lek zelboraf. Dziś dzwoniłam do firmy [nazwa producenta usunięta – przyp. red.] i cena mnie zabiła. 10 100 zł [kosztuje – przyp. red.] kuracja tygodniowa, 40 400 zł miesięczna. Efekt po ok. 7 miesiącach, czyli 7 miesięcy razy 40 400 zł. Skąd mam wziąć te pieniądze? Mam 10 000 zł oszczędności. KTO MI POMOŻE? Przepraszam, ale w takiej sytuacji [można– przyp. red.] tylko krzyczeć”.

Według Agencji Oceny Technologii Medycznych zastosowanie zelborafu daje statystyczne wydłużenie życia pacjenta nawet do 84 proc. Użycie w terapii tradycyjnej metody pozwala na wydłużenie przeżycia o 64 proc. Niestety mimo rekomendacji Agencja Oceny Technologii Medycznych i Rady Przejrzystości

wciąż nie ma tego leku na liście refundacyjnej.

– Nie rozumiem, jak to możliwe. Dlaczego Ministerstwo Zdrowia zwleka w tak ważnej sprawie? – denerwuje się Barbara Pepke. Zwraca uwagę, że resort już wielokrotnie zapowiadał wprowadzenie leku. Na jednym z jesiennych spotkań sejmowej komisji zdrowia wiceminister Igor Radziewicz-Winnicki ogłosił, że w listopadzie sprawy formalne związane z zatwierdzeniem specyfiku zostaną zakończone.

„Codzienna” zwróciła się do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o wyjaśnienia. Zapytaliśmy, kiedy lek trafi na listę refundacyjną. Niestety odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Wielu pacjentów i ich rodziny są rozgoryczone. „Zabrano mi ostatnią szansę. (...) Ja już dłużej tego nie wytrzymam” – pisze na forum internetowym jedna z kobiet.

– Nawet jeżeli zelboraf zostanie wpisany na listę refundacyjną za dwa miesiące, to dla wielu chorych będzie już za późno – podkreśla Pepke. Czerniak jest chorobą, która bardzo szybko postępuje. Wykryta w zaawansowanym stadium rozwoju i leczona w tradycyjny sposób potrafi zabić człowieka już nawet po półtora miesiąca.

Autor: Wojciech Kamiński

Źródła: Gazeta Polska Codziennie i [Niezależna.pl](http://Niezalezna.pl)